

1. Czy się zej - dzim za za - sło - ną, któ - ra koń - czy ży - cia nie?

Czy spot - ka - my się z ko - ro - ną? Czy znów ra - zem będziem żyć?

Zejdziem się wszy - scy wraz, tam my zejdzem się za rze - ką,

rze - ką śmierci, hen, da - le - ko, tam, gdzie Zbaw - ca cze - ka nas.

1. Czy się zejdzem za zasłoną,
która kończy życia nie?
Czy spotkamy się z koroną?
Czy znów razem będziem żyć?
Zejdziem się wszyscy wraz,
tam my zejdzem się za rzeką,
rzeką śmierci, hen, daleko,
tam, gdzie Zbawca czeka nas.

2. Zaraz po ucisku ludzi,
kiedy Król obejmie rząd,
kiedy nas do chwały wzbudzi,
gdy odejdziem wszyscy stąd,
zejdzem się wszyscy wraz,
zejdzem się w niebiańskiej chwale
i już odtąd wiecznie, stale
razem spędzać będziem czas.

3. Razem zejdzem się w Syonie,
współdziedzice Pańskich chwał.
Na niebiańskim Jego tronie
każdy swój dostanie dział.
Zejdziem się wspólnie tam,
gdzie stolica Barankowa.
Gdzie dwanaście gwiazd się chowa,
tam nas złączy Ojciec sam.

4. I za naszą stałość w wierze,
za tę miłość bratnią w nas
Pan nas wszystkich stąd zabierze,
gdy już przyjdzie śmierci czas.
Tak, my zejdzem się znów,
w mgnieniu oka przemienieni,
w Boskim stanie uwielbieni.
Tak wynika z Pańskich Słów.